

Andrzej Stochniał
67-100 Nowa Sól
ul. 1 Maja 9a/12

Nowa Sól, 11.07.2013.

Pan Donald Tusk
Premier
Warszawa

Szanowny Panie Premierze.

Jestem działkowcem od 30 lat. Biorąc pod uwagę głosy działkowców naszego ogrodu im.F. Chopina w Nowej Soli, niepokoi mnie tocząca się dyskusja w Sejmie wśród członków Pańskiego klubu pracujących w Podkomisji sejmowej na temat przygotowania projektu Ustawy o ogrodach działkowych. Bardzo ucieszyłem się, wraz z całą rodziną, widząc Pana Premiera wśród warszawskich działkowców w ogrodzie im. Waszyngtona. Pana stanowisko popierające dalsze istnienie ogrodów działkowych w kraju cechuje wielką charyzmę Pańskiej osoby, a stwierdzenie, że Polski Związek Działkowców nie przeszkadza Panu, rokowało wśród działkowców wielki optymizm. PZD jest nam potrzebny i niezbędny w prawidłowym funkcjonowaniu polskich ~~ogrodów działkowych.~~

Nadmieniam Panie Premierze, że związek nasz nie był organem hamulcowym w rozwoju budownictwa drogowego, mieszkaniowego – wyższej użyteczności publicznej. Wręcz przeciwnie – zawsze dbał o rozwój ogrodów działkowych, wspierał materialnie dość licznie prowadzone tam inwestycje. Ze słów Pańskich Panie Premierze wynika, że nie jest Pan za jego likwidacją, a świadczy to pozytywnie o Pańskich intencjach, ponieważ istnieje potrzeba tolerancji, wzajemnego zrozumienia i poszanowania. Jak nam wiadomo postawie z PO mają odmienne zdanie i zakłada się likwidację PZD. Takie właśnie opinie cechują wypowiedzi przedstawicieli Platformy Obywatelskiej, którzy są członkami tej komisji.

Myszę Panie Premierze, że w tej sprawie będzie Pan miał wiele do powiedzenia.

Szanowny Panie Premierze!

Likwidacja PZD to, moim zdaniem, komunalizacja i nacjonalizacja miliardowego majątku działkowców, wypracowanego przez lata z własnych środków finansowych działkowców i znacznej

pomocy PZD. Nam działkowcom związek jest potrzebny i dlatego proszę Pana Premiera o jego zachowanie, tak jak zapisano w Projekcie obywatelskim. Pod Projektem obywatelskim zostały złożone 924801 podpisy, co znaczy, że tyle osób poparło potrzebę istnienia PZD.

Z wyrazami szacunku,
Andrzej Stochniat, działkowiec z Nowej Soli.

